

Zsekularyzowani mnisi gonią czarownice

Autor tekstu: **Artur Marek Wójtowicz**

Książęce opactwo Ellwangen było zsekularyzowaną w 1460 r. własnością benedyktynów. Klasztor ten sięgał swoimi korzeniami aż VIII wieku. Na samym początku pozostawał pod silnym wpływem Księstwa [Württemberg](#), lecz już w XVI wieku został wzięty pod opiekę Cesarza, uzyskując tym samym polityczną autonomię. Od 1550 r. klasztor ten próbował wyrwać się spod władzy Kościoła katolickiego, chcąc tym samym propagować własną duchowość.

Zmiana nastąpiła jednak w XVI w., kiedy to idąc za prawem rzymskim opactwo Ellwangen zgodnie z prawem centralizacji zaczęło podlegać książęcej jurysdykcji (dosł. *der fürstpröpstlichen Jurisdiktion*). Wówczas również w sądzie w Ellwangen radcy książęcy uczestniczyli w procesach.

Prześladowania czarownic na terenie należącym do opactwa Ellwangen miały na terenie południowych Niemiec dość istotne znaczenie. Idąc za zdaniem kronik, sąd z Ellwangen wydał około. 450 wyroków śmierci. Z podobną liczbą na terenie południowych Niemiec możemy się tylko spotkać na terenie frankońskiego Würzburga, Bambergu, Eichstätt i Kurmainz.

Procesy odbywały się głównie w latach: 1588 i 1611-1618. Pierwsze prześladowanie pochłonęło 17-20 ofiar. Zaś w latach 1611-1618 skazano na śmierć ok. 430 osób. Największe procesy datuje się na lata 1611 i 1612. Wówczas to skazano na śmierć prawie 300 domniemych czarownic.

Prześladowania czarownic rozpoczął przeprowadzać w 1588 r. książę Wolfgang von Hausen (1584-1603). Należy jednak pamiętać przy tym fakcie, że terror jaki on siał, spowodowany był przez dwa czynniki:

- 1) prześladowania na terenie wschodniej Szwabii (Augsburg) w 1587, oraz
- 2) oskarżenie o czarnoksiężstwo jakie zaczęły pojawiać się w Ellwangen w sierpniu 1588 r.

Na podstawie dostępnych źródeł można dziś przeprowadzić rekonstrukcję procesów z sierpnia-grudnia 1588 r. Ellwangen mogło się stać przykładem w przeprowadzaniu inkwizycji na terenie południowych Niemiec. Było to możliwe, gdyż kat z Biberach, Hans Vollmair przeprowadzał również egzekucję na innych obszarach wschodnio-szwabskich. Stosował on więc znane mu praktyki, również poza obszarem należącym do Ellwangen. Dostępne nam źródła dowodzą, iż *processus extraordinarius* drastycznie wycofał możliwość obrony oskarżonego. Zatem oskarżony najczęściej zdany był na własne siły.

Również metody przesłuchań, jakie miały miejsce na terenie Ellwangen w 1588 r., często przypominały tortury prowadzące bezpośrednio do śmierci. Zarzuty jakie często pojawiały się wobec oskarżonych niczym nie różniły się od zarzutów przedstawianych przed innymi trybunałami Inkwizycji Niemieckiej: pakt z diabłem, „braterstwo krwi” z diabłem, taniec sabatyczny, latanie na miotle oraz magiczne moce.

Charakterystycznym dla procesów z Ellwangen może być jednak przedstawianie zawyżonej liczby czarownic. Najczęściej przed sądem przedstawiano od razu osobę oskarżoną wraz ze znajomymi. Następnie metodą eliminacji dociekano, kto z tej grupy miał powiązania z magią. W innych częściach Niemiec stosowano raczej metodę „po nitce do kłębka”.

Oficjalnym wyrokiem śmierci który był wydawany przez tamtejszy sąd z Ellwangen była kara spalenia na stosie. W sprawach wyjątkowych książę Wolfgang von Hausen zarządzał ścięcie oskarżonego, a następnie spalenie jego ciała. Zaraz po przeprowadzonej egzekucji następowała konfiskata mienia.

Najczęściej ofiarami tamtejszej inkwizycji stawały się starsze kobiety. Nie jest również żadną tajemnicą, że często uśmiercano je z przyczyn czysto socjalnych. W roku 1588 tylko jeden mężczyzna stał ofiarą „polowań”.

Dwie późniejsze „fale prześladowań” jakie odbyły się na terenie Ellwangen (w latach 1611



— 1618) były przeprowadzane za panowania księcia Johanna Christopha I. von Westerstetten (1603-1613) i Johanna Christopha II. von Freyberg und Eisenberg (1613-1620). Za przyczynę tych prześladowań należałoby przyjąć konfesjonalizację terenu południowych Niemiec, a co za tym idzie, wykluczenie czarownic z jakiegokolwiek społeczności wyznaniowej. Przeglądając liczne karty kronik, można również natknąć się na swoistego rodzaju skandale.

I tan np. w kwietniu 1611r. oskarżono pewną kobietę o zbezczeszczenie hostii. Przed sądem natomiast oprócz niej postawiono całe jej otoczenie „pod płaszczykiem” współpracy.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko dane statystyczne dojdziemy do przekonania, że mężczyźni stanowili około 20%. Nie należy również zapominać, że na terenie Ellwangen istniał przepis mówiący o nie osądzaniu czynów dzieci poniżej 14 roku życia. Przy około 85% egzekucji podano terytorium z którego pochodziły ofiary. A były to najczęściej: Ellwangen, Rötlen, oraz Tannenburg leżący w północno-zachodniej części „włości”.

Źródła historyczne nie podają natomiast żadnych informacji dotyczących sprzeciwów społeczeństwa co do przeprowadzanej Inkwizycji, jak to miało np. miejsce w austriackim Voralbergu. Jedynie możemy dostrzec wzmianki o protestach w sąsiednim hrabstwie Oettingen z 1618 r. które i tak nie przyniosły większego skutku.

Pod koniec „fali prześladowczej” z lat 1611-1618 książęta nie mieli już większej ochoty zajmować się problemem magii na swoim terenie. Dlatego też do roku 1694 pojawiają się już jedynie pojedyncze procesy, w których zginęło ok. 15 osób.

Źródła:

Midelfort, H.C. Erik: Witch Hunting in Southwestern Germany 1562-1684, the Social and Intellectual Foundations, Stanford 1972.

Mährle, Wolfgang: „O wehe der armen seelen”, Hexenverfolgungen in der Fürstpropstei Ellwangen (1588-1694), w: Johannes Dillinger/Thomas Fritz/Wolfgang Mährle: Zum Feuer verdammt, die Hexen-verfolgungen in der Grafschaft Hohenberg, der Reichsstadt Reutlingen und der Fürstpropstei Ellwangen, Stuttgart 1998 (za: Hexenforschung; 2), S. 325-500.

Fotografie:

Maska pokutnika : <http://www.asn-ibk.ac.at/bildung/faecher/geschichte/maike/zeitreise/abb54.htm>

Artur Marek Wójtowicz

Teolog, publicysta, pisarz. Ukończył Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie (dawne ATK) oraz Studia Pastoralne w St. Gallen. Autor wstępu do Biblii protestanckiej ręcznie przepisanej przez 650 osob z Horgen ZH w 2003 r. Mieszka w Szwajcarii. "Wszyscy mawiają, że po filozofii traci się rozum, zaś po teologii wiarę. Więc co pozostaje? Spryt? Spotkać teologię w życiu to niewielki problem. Ale spotkać wierzącego teologa, to już sztuka, a prawdziwie wierzącego to... cud" - napisał.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 09-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2900) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2900>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl